



Platon, *Państwo*

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Platon, *Państwo*, 332 D, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 338 E, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 354 C, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 359 B, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 441 C, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 443 D, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 473 D, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 612 E, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 612 B, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 359 C – 360 D, tłum. W. Witwicki.

- Źródło: J.M. Spychała, *Jaskinia. Droga rebeliantów*, Toruń 2019, s. 140.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 561 D, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 585 D, tłum. W. Witwicki.
- Źródło: Platon, *Państwo*, 592 A, tłum. W. Witwicki.



Platon, *Państwo*

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Państwo Platona Platon dokładnie znał przebieg procesu swojego Mistrza, Sokratesa, a także przebieg wykonania wyroku sądu ateńskiego. Jego opinię dotyczącą tych wydarzeń można streścić następująco: oto sprawiedliwy człowiek ponosi śmierć z ręki niesprawiedliwego państwa. Jest bardzo prawdopodobne, że opinia ta wpłynęła na znaczenie, jakie Platon przypisywał swojej wizji państwa sprawiedliwego, poświęcając jej jeden z najważniejszych dialogów – *Państwo*. Warto poznać Platońskie pytania i analizy sprawiedliwości oraz ich konteksty, ponieważ nie straciły na aktualności.

Twoje cele

- Poznasz koncepcje sprawiedliwości obecne w dialogu *Państwo*.
- Dokonasz analizy wybranych wątków dialogu, w tym mitu Gygesa.
- Ocenisz sens, jaki dialogowi przypisał autor *Państwa* oraz ocenisz aktualność utworu.

Przeczytaj

Ze względu na obszerny charakter i trudność dialogu przybliżamy go w formie przewodnika po najważniejszych wątkach, skupionych wokół pytania o sprawiedliwość i państwo sprawiedliwe.

Dialog rozpoczyna się od dyskusji dotyczącej tego, czym jest sprawiedliwość, Platon bowiem pozostaje wierny sokratejskiej zasadzie, wedle której pierwszym warunkiem czynienia sprawiedliwości jest wiedza o niej. Dyskutanci rozpatrują potoczne oraz sofistyczne znaczenia sprawiedliwości, na przykład [Trazymach](#) utrzymuje, że sprawiedliwe jest to, co leży w interesie silniejszego:

((Platon

Państwo, 338 E

No, więc każdy rząd ustanawia prawa dla własnego interesu (...). Rząd przecież ma siłę. Więc kto dobrze rachuje, temu wychodzi, że sprawiedliwość wszędzie polega na jednym i tym samym: na interesie mocniejszego.

Źródło: Platon, *Państwo*, 338 E, tłum. W. Witwicki.

Polemarch z kolei mówi, że sprawiedliwość to

((Platon

Państwo, 332 D

przyjaciołom czynić dobrze, a wrogom źle.

Źródło: Platon, *Państwo*, 332 D, tłum. W. Witwicki.

Polemika Sokratesa z tymi poglądami wypełnia pierwszą księgę i jest to polemika w stylu sokratejskim. Sokrates przedstawia niedoskonałości różnych znaczeń sprawiedliwości, ale nie podaje jednoznacznej, pozytywnej konkluzji:

((Platon

Państwo, 354 C

I teraz mi tyle wyszło z rozmowy, że nic nie wiem. Bo jak długo nie wiem, czym jest to, co sprawiedliwe, to trudno mi wiedzieć, czy to jest właśnie jakaś dzielność, czy może i nie, i czy ten, co się nią odznacza, nie jest szczęśliwy, czy też jest szczęśliwy.

Źródło: Platon, *Państwo*, 354 C, tłum. W. Witwicki.

W księdze drugiej analizie podlega jeszcze inne rozumienie sprawiedliwości, które przytacza Glaukon:

((Platon

Państwo, 359 B

[istota sprawiedliwości] jest czymś pośrednim pomiędzy tym, co jest najlepsze: jeżeli się krzywdy wyrządza, a nie ponosi kary, i tym, co najgorsze: kiedy pokrzywdzony nie może się mścić. Sprawiedliwość leży pośrodku pomiędzy jednym i drugim, więc jej nie kochają jako dobra, tylko ją cenią dlatego, że nie czują się na siłach, żeby krzywdy wyrządzać.

Źródło: Platon, *Państwo, 359 B*, tłum. W. Witwicki.

Rozumienie to obrazuje mit Gygesa [359 C – 360 D]. Należy zwrócić uwagę, że w podanych przykładach sprawiedliwość jest określana wedle zewnętrznych skutków, które przynosi, i ten sposób określania zostaje ostatecznie podważony przez dyskutujących. Z punktu widzenia Platona perspektywa skuteczności nie może być podstawą ujmowania sprawiedliwości. Filozof żąda wiedzy, która ugruntuje sprawiedliwość jako coś bezwarunkowego, czyli niezwiązanego z jakimkolwiek skutkiem, w szczególności z jakąkolwiek praktyczną korzyścią. Czy wiedza taka jest możliwa? O tym będzie mowa w księdze piątej.



Źródło: domena publiczna.

Kolejne części dialogu wypełnia wywód Sokratesa prezentujący wstępne warunki zaistnienia sprawiedliwości. Dokonuje się rozróżnienie między aspektem jednostkowym (psychologicznym) a społecznym (politycznym) sprawiedliwości [II 369 A; IV 435 A]. Aspekt jednostkowy odsłania warunki bycia człowiekiem sprawiedliwym, aspekt społeczny mówi o warunkach istnienia sprawiedliwego państwa. Oba aspekty łączy trójelementowa struktura – odpowiednio duszy lub państwa:

((Platon

Państwo, 441 C

te same rodzaje, które są w państwie, te same tkwią i w duszy każdego człowieka, i jest ich tu i tam tyle samo.

Źródło: Platon, *Państwo, 441 C*, tłum. W. Witwicki.

Trzem częściom duszy odpowiadają trzy części (warstwy społeczne) państwa i jeśli każdy z elementów tych struktur czyni to, co do niego należy, czyli realizuje właściwą cnotę, to dusza bądź państwo stają się harmonijne, a więc sprawiedliwe.

((Platon

Państwo, 443 D

A naprawdę sprawiedliwość (...) nie polega na zewnętrznym działaniu czynników wewnętrznych człowieka, tylko na tym, co się w nim samym z tymi czynnikami dzieje. Na tym, że on [człowiek] nie pozwala, żeby którykolwiek z nich robił mu w duszy to, co do niego nie należy, ani żeby spełniał kilka różnych funkcji naraz. Taki człowiek urządził sobie gospodarstwo wewnętrzne, jak się należy (...).

Źródło: Platon, *Państwo, 443 D*, tłum. W. Witwicki.



William Etty, *Kandaules, król Lydii, pokazuje swoją żonę ukradkiem Gygesowi, jednemu ze swoich ministrów, gdy idzie do łóżka*, 1830

Postać Gygesa pojawia się także w innych źródłach. Herodot opowiada, że Gyges był przyjacielem króla Kandaulesa i zabił go, namówiony do tego przez żonę króla.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Rozumienie sprawiedliwości oparte jest tutaj już nie na kryteriach zewnętrznych, ale wewnętrznych. W dalszym omówieniu aspektu społecznego, czyli warunków spoistości sprawiedliwego państwa [V, 449–472], znajdziemy ciekawe, ale i kontrowersyjne rozważania dotyczące organizacji życia w państwie, natury mężczyzn i kobiet oraz ich równouprawnienia, a także systemu prokreacji.

Druga część księgi V [473–480] przynosi bardzo istotne rozważania dotyczące możliwości ogólnej i pewnej wiedzy. Wiedzę taką gwarantuje natura jej przedmiotów, którymi według

Platona są idee, byty [transcendentne](#) i doskonałe, takie jak dobro, piękno czy właśnie sprawiedliwość. W tej perspektywie sprawiedliwość jako idea zostaje ostatecznie oderwana od jakiegokolwiek empiryczności i uzyskuje właściwy wymiar ontologiczny – jako byt doskonały, oraz epistemologiczny – jako przedmiot doskonałej wiedzy. Tylko państwo skonstruowane według takiej wiedzy nie powtórzy błędu niesprawiedliwości.

W kolejnych partiach dialogu spotykamy ważne określenie filozofa jako rozumnie poznającego świat idei, którego wiedza (mądrość) stamtąd czerpana legitymizuje w roli przywódcy doskonałego państwa.

((Platon

Państwo, 473 D

Jak długo – zacząłem – albo miłośnicy mądrości nie będą mieli w państwach władzy królewskiej, albo ci dzisiaj tak zwani królowie i władcy nie zaczną się w mądrości kochać uczciwie i należycie (...), tak długo nie ma sposobu, żeby zło ustało, kochany Glaukonie, nie ma ratunku dla państw, a uważam, że i dla rodu ludzkiego.

Źródło: Platon, *Państwo, 473 D*, tłum. W. Witwicki.

Księga VI zawiera analizę sytuacji filozofa w państwie, w szczególności problem wychowania filozofa-władcy. Platon rozpatruje ten problem na szerokim tle metafizycznym i epistemologicznym, pragnąc ugruntować tak możliwość, jak i metodę dotarcia adepta do pełnej wiedzy. Jest rzeczą charakterystyczną, że autor *Państwa* posługuje się przy tym metaforami – słońca, linii i (w księdze VII) jaskini. Obecność metafor w dialogu nie jest sprawą przypadku lub stylistycznych upodobań. Mamy do czynienia z kontynuacją rozważań o świecie idei i rozważane treści można ująć tylko metaforycznie, ponieważ wykraczają poza empiryczny wymiar rzeczywistości. Pierwsza z metafor, metafora słońca [507 B – 509 C], obrazuje ideę Dobra, najwyższy byt, który jest źródłem istnienia i prawdy, także w odniesieniu do sprawiedliwości. Druga metafora, linii [509 D – 511 B], obrazuje hierarchię rzeczywistości oraz sposobów jej poznania. Obie metafory ustępują jednak pod względem bogactwa treści trzeciej metaforze – metaforze jaskini [514 A – 518 A]. Zawiera ona syntezę najważniejszych aspektów platonizmu – metafizycznego, epistemologicznego, społecznego i etycznego (patrz: [„Mit jaskini – analiza tekstu źródłowego”](#); [„Symbolika zawarta w dziełach Platona”](#)).

W księdze VIII i IX Platon przedstawia możliwy rozkład państwa doskonałego. Perspektywa ideału służy tutaj jako tło dla rzeczowych analiz mechanizmów psychologicznych powodujących degradację jednostki, a zatem i degradację ustroju państwa. Degradacja ta polega oczywiście na utracie wewnętrznej harmonii, a więc i sprawiedliwości. Platon opisuje ewolucję zdegenerowanych ustrojów państwowych od timokracji, czyli ustroju, który pojawia się, gdy w państwie zaczynają dominować ludzie o duszach wojowników, poprzez oligarchię, czyli rządy bogatych, demokrację, w której panuje anarchiczna wolność

oraz brak stabilnego prawa i porządku, aż do tyranii, najgorszego z możliwych ustrojów, sprowadzającego się do nierozumnych kaprysów władcy. Te fragmenty *Państwa* zawierają szereg obserwacji, które dużo mówią także o mechanizmach współczesnej polityki.



Motyw pierścienia, który zapewnia niewidzialność spotykamy w różnych przekazach kultury, na przykład w *Hobbicie* Tolkiena.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

W partiach końcowych dialogu Platon porusza m.in. słynny problem obecności poetów w państwie [592 A – 608 B], a następnie kwestię obrony postawy człowieka sprawiedliwego w porównaniu z niesprawiedliwym. Filozof skłania się do twierdzenia, że człowiek, który jako wzór postępowania przyjął doskonałą ideę sprawiedliwości, góruje nad innymi wewnętrzną jakością swego życia i otrzymuje nagrodę na ziemi i po śmierci:

((Platon

***Państwo*, 612 E**

Więc tak trzeba myśleć o człowieku sprawiedliwym, choćby żył w ubóstwie i choroby go trapiły albo jakieś inne rzekome zło, że jakoś mu się to wszystko na dobre obróci za życia albo po śmierci. Na pewno nigdy bogowie nie opuszczą tego, który by miał dobrą wolę i starał się być sprawiedliwy (...).

Źródło: Platon, *Państwo*, 612 E, tłum. W. Witwicki.

Wątek ten zawiera tzw. mit Era, odwołujący się w uzasadnianiu postawy człowieka sprawiedliwego do motywów eschatologicznych [614 B – 621 D].

Słownik

| transcendentny

wieloznaczny termin filozoficzny, tutaj znaczy: istniejący poza światem dostępnym
zmysłom

Audiobook

Polecenie 1

Wysłuchaj metaforycznej opowieści o pierścieniu Gygesa z dialogu *Państwo* oraz współczesnego komentarza do opowieści. Wybierz jedno z poniższych pytań i napisz esej zawierający uzasadnioną odpowiedź na nie.

1. Czy zgadasz się ze stwierdzeniem, że powodem postępowania sprawiedliwego jest jedynie strach przed karą?
2. Jak wyglądałby świat, gdyby każdy z nas miał pierścień Gygesa?

Wskazówki dotyczące pisania eseju filozoficznego znajdziesz w materiale [„Jak napisać esej filozoficzny?”](#).

Polecenie 2

Jakie rozumienie sprawiedliwości zakładał Platon, gdy pisał:

((Platon

Państwo, 612 B

[...] sprawiedliwość jest czymś najlepszym dla duszy samej i ona powinna postępować sprawiedliwie bez względu na to, czy będzie miała pierścień Gygesa, czy nie, a oprócz tego pierścienia jeszcze i czapkę niewidkę?

Źródło: Platon, *Państwo, 612 B*, tłum. W. Witwicki.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PPZpc41jS>

Platon

Państwo

Mit Gygesa

O sprawiedliwym i niesprawiedliwym

(...) damy jednemu i drugiemu wolność – niech każdy z nich robi, co chce, i ten sprawiedliwy, i niesprawiedliwy. A potem pójdziemy w trop za nimi; zobaczyć, dokąd każdego z nich żądza zaprowadzi. Wtedy byśmy ich na gorącym uczynku schwytali, bo na jedno i to samo wychodziłby i sprawiedliwy, i niesprawiedliwy – aby więcej mieć – do tego każda żywa istota z natury dąży, bo to jest dobro, a tylko prawo gwałtem ją ściąga do tego, żeby cenić równość mienia. Wolność, o której mówię, byłaby wtedy największa, gdyby każdy z nich posiadał taką moc, jaką miał kiedyś Gyges, przodek Lidyjczyka. On był pasterzem i służył u ówczesnego króla Lidii. Kiedy spadł wielki deszcz i przyszło trzęsienie ziemi, pękła ziemia w pewnym miejscu i utworzyła się rozpadlina w tej okolicy, gdzie on pasał owce. On to zobaczył, zdziwił się, zeszedł w jej głąb i ujrzał dziwne rzeczy, o których bajki opowiadają, a między innymi i konia z brązu,

pustego wewnątrz, który miał drzwiczki. Kiedy nachylił się przez nie do środka, zobaczył wewnątrz trupa, który się wydawał nadludzkiego wzrostu. Nie miał na sobie nic, tylko złoty pierścień na ręku. On ściągnął mu ten pierścień i wylazł stamtąd na górę. Kiedy pasterze odbywali swoje zebranie zwyczajne, jak co miesiąca, aby królowi donieść, co się dzieje z trzodami, przyszedł on i miał pierścień z sobą. Więc kiedy siedział pomiędzy innymi, obrócił przypadkiem nasadę kamienia ku sobie, ku wnętrzu dłoni. Kiedy się to stało, zrobił się niewidzialny dla siedzących przy nim; oni zaczęli rozmawiać tak, jakby go nie było. Zdziwił się i znowu namacawszy pierścień, obrócił nasadę kamienia na zewnątrz. Jak tylko ją obrócił, zrobił się widzialny. Zauważywszy to, zaczął doświadczać swego pierścienia, czyby miał taką samą siłę i czyby mu się udawało, obracając nasadę kamienia ku środkowi, stawać się niewidzialnym, a jeśli na zewnątrz – widzialnym. Stwierdziwszy to, natychmiast się postarał, żeby go wśród posłańców wyprawiono do króla. Poszedł tam, żonę królowi uwiódł i razem z nią zamachu na króla dokonał. Zabił go i tron po nim objął. Więc gdyby istniały dwa takie pierścienie i jeden by sobie na palec włożył człowiek sprawiedliwy, a jeden niesprawiedliwy, to nie znalazłby się chyba żaden człowiek taki kryształowy, żeby wytrwał w sprawiedliwości i nie śmiałby wyciągać ręki po cudze ani go tykać, chociażby mu wolno było, i z rynku bez obawy brać, co by tylko chciał, i do domów wchodzić, i obcować, z kim by mu się podobało, i zabijać, i z więzów uwalniać, kogo by tylko zechciał. I inne rzeczy robiłby pomiędzy ludźmi, będąc do bogów podobnym. Postępując tak, nie robiłby nic innego niż drugi – na jedno i to samo wychodziliby obaj. Przecież to wielkie świadectwo, mógłby powiedzieć ktoś, że nikt nie jest sprawiedliwy z dobrej woli, tylko z musu, bo sprawiedliwość to nie jest dobro dla jednostki, bo każdy, gdzie tylko myśli, że będzie mógł krzywdy wyrządzać bezkarnie, tam je wyrządza. Każdy człowiek uważa, że o wiele większy pożytek przynosi jednostce niesprawiedliwość niż sprawiedliwość. I słusznie tak uważa; to powie każdy, kto będzie myślał o tej myśli. Kto by dostał w ręce taką wolność, a nie chciałby nigdy żadnej krzywdy wyrządzać i nie tykałby tego, co cudze, wydawałby się ostatnim nędznikiem każdemu, kto by go widział, i ostatnim głupcem. Chwaliliby go ci, co się w żywe oczy nawzajem okłamują ze strachu przed doznawaniem krzywd. To już tak jest.

Źródło: Platon, *Państwo*, 359 C – 360 D, tłum. W. Witwicki.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Komentarz współczesny

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PPZpc41jS>

Jarosław Spychała

Jaskinia. Droga rebeliantów

„Jeśli nie ma ciebie na Facebooku, to znaczy że nie istniejesz, że nie żyjesz”. Jeśli chcesz należeć do współczesnego społeczeństwa, jeśli chcesz żyć razem z ludźmi, to musisz aktywnie działać w mediach społecznościowych, musisz być widziany. Jesteś widziany – wtedy nie jesteś samotny, jesteś widziany – wtedy żyjesz życiem. Nie będziesz tam obecny, wówczas nie będziesz widziany. A to jest tak, jakbyś nie żył „prawdziwym” życiem, jakbyś w ogóle nie żył.

Istnieje jednak i druga strona tej aktywności – wszyscy widzą, co robisz, cały czas jesteś pod obserwacją. To winno skłaniać cię do refleksji, że może zatem nie opłaca się robić niczego złego, bo przecież inni to zobaczą i z pewnością poniesiesz karę.

Mogłoby się zatem zdawać, że pochodną tego mechanizmu jest wzrost uczciwości w społeczeństwach, wzrost liczby ludzi prawych. Albowiem człowiek, widziany niemal w każdym momencie i niemal w każdym wymiarze, wystrzega się popełniania czynów nieakceptowanych społecznie i w ten sposób, jakby przy okazji, staje się uczciwy – „sprawiedliwy”, jak powiedziałby Platon. Jeszcze 30 lat temu nikt nie myślał, że może być nagrany przez kamerę monitoringu lub przypadkowego przechodnia. Dziś każdy się chwilę zastanowi (przynajmniej część z nas, część większa, niż kiedyś) zanim „coś głupiego” uczyni, bo być może ktoś to nagra? I spotkają go potem co najmniej nieprzyjemności, jeśli nie wprost – kara.

A co się stanie, jeśli całe to nas oglądanie nagle „zgaśnie”? Co się stanie, jeśli nagle przestaniemy być dla innych „widzialni”? Czy przestaniemy być uczciwi, sprawiedliwi? Czy w tej samej chwili, kiedy zgasną kamery monitoringu, zgaśnie cała nasza moralność?

Powiada zatem Platon, że człowiek sprawiedliwy to taki, który postępuje sprawiedliwie nie z obawy przed „byciem widzianym”, przed kamerą i karą. Człowiek sprawiedliwy to taki, który postępuje sprawiedliwie nawet wtedy, gdy „jest niewidzialny”, gdy „jest niewidziany”. Tylko na takim człowieku możemy polegać. Tylko na takim człowieku może polegać sprawiedliwość.

Źródło: J.M. Spychała, *Jaskinia. Droga rebeliantów*, Toruń 2019, s. 140.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



W teorii państwa Platon podąża za naukami...

- ☐ Sokratesa.
- ☐ Arystotelesa i Trazymacha.
- ☐ Trazymacha.
- ☐ Arystotelesa.
- ☐ Heraklita.

Ćwiczenie 2



Który sposób rozumienia sprawiedliwości akceptuje Platon?

- ☐ Sprawiedliwość, która jest oparta na konsensusie wszystkich mieszkańców państwa.
- ☐ Sprawiedliwość, która jest tworzona przez filozofów.
- ☐ Sprawiedliwość jako boski wyrok.
- ☐ Sprawiedliwość jako transcendentna idea.
- ☐ Sprawiedliwość, która wynika z interesu władcy.

Ćwiczenie 3



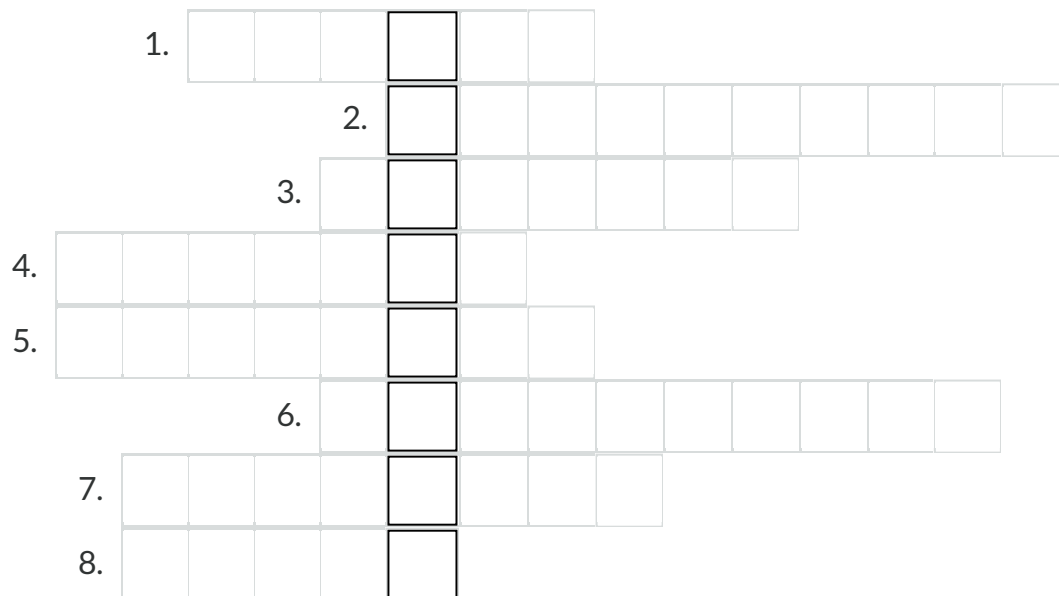
Zaznacz zdania trafnie oddające poglądy Platona wyrażone w dialogu *Państwo*.

	Trafne	Nietrafne
Miarą sprawiedliwości są zewnętrzne, materialne skutki, jakie przynosi ona jednostce.	☐	☐
Demokracja zapewnia trwały podział władz i stabilne prawo.	☐	☐
Źródłem wartości sprawiedliwości jest idea dobra.	☐	☐
To, że coś jest sprawiedliwe lub niesprawiedliwe, nie zależy od woli władcy.	☐	☐

Ćwiczenie 4



Rozwiąż krzyżówkę



1. Niemożliwe do urzeczywistnienia państwo lub ustrój polityczny.
2. Ustrój, w którym wg Platona władza należy do najbogatszych.
3. Jeden z uczestników debaty w dialogu *Państwo*.
4. Jednowładztwo człowieka niesprawiedliwego.
5. Główna postać dialogów Platona.
6. Ustrój, w którym wg Platona panuje anarchia.
7. Najśłynniejsza metafora Platona.
8. Cecha będąca największym dobrem człowieka.

Ćwiczenie 5



Które sformułowania trafnie charakteryzują Platońskie państwo doskonałe?

	Trafne	Nietrafne
W państwie doskonałym władza ma charakter demokratyczny.	☐	☐
Podstawą doskonałości państwa jest harmonia wszystkich jego składników.	☐	☐
W państwie doskonałym sprawiedliwe jest to, co leży w interesie silniejszego.	☐	☐
Każde państwo może być doskonałe, bez względu na to, jaką definicję sprawiedliwości przyjmie.	☐	☐



Przeczytaj poniższy tekst. Odpowiedz na pytanie: Dla jakiego ustroju charakterystyczny jest opisany w poniższym tekście typ człowieka?

((Platon

Państwo, 561 D

(...) i tak sobie żyje z dnia na dzień, folgując w ten sposób każdemu pożądanemu, jakie się nadarzy. Raz się upija i upaja się muzyką fletów, to znowu pije tylko wodę i odchudza się, to znów zapala się do gimnastyki, a bywa, że w ogóle nic nie robi i o nic nie dba, a potem niby to zajmuje się filozofią. Często bierze się do polityki, porywa się z miejsca i mówi byle co, i to samo robi. Jak czasem zacznie zazdrościć jakimś wojskowym, to rzuca się w tę stronę, a jak tym, co robią pieniądze, to znowu w tamtą. Ani jakiegoś porządku, ani konieczności nie ma w jego życiu, ani nad nim. On to życie nazywa przyjemnym i wolnym, i szczęśliwym, i używa go aż do końca.

Źródło: Platon, *Państwo, 561 D*, tłum. W. Witwicki.



Przeczytaj poniższy tekst. Na podstawie materiału lekcji oraz wiedzy o filozofii Platona czerpanej z innych źródeł odpowiedz na trzy pytania:

1. Do czego sprowadza się *całe doświadczenie* opisywanych przez Platona ludzi?
2. Co kryje się pod sformułowaniem „*to, co jest naprawdę wysoko*”?
3. Co oznacza, że ludzie ci „*nigdy się (...) nie napełniają tym, co istnieje*”?

((Platon

Państwo, 585 D

– Więc ci, którzy z rozumem i z dzielnością nie mają nic wspólnego, a czas spędzają na ucztach i tym podobnych przyjemnościach, i to jest całe ich doświadczenie, ci, zdaje się, zjeżdżają tylko na dół, a stamtąd z powrotem do połowy drogi i na tej przestrzeni płaczą się całe życie, a nie mijają tej granicy nigdy i nigdy się nie wznoszą do tego i nie patrzą na to, co jest naprawdę wysoko, i nigdy się istotnie nie napełniają tym co istnieje; więc pewnej a czystej rozkoszy nie kosztują, tylko tak jak bydlę patrzą zawsze w dół i schylają się ku ziemi i ku stołom, pasą się tam i parzą, a że każdy z nich chce mieć tego więcej niż inni, więc kopie jeden drugiego i bodzie żelaznymi rogami i kopytami, i zabijają się nawzajem (...).

Źródło: Platon, *Państwo, 585 D*, tłum. W. Witwicki.

1.

2.

3.

Ćwiczenie 8



Jeżeli założyć, że Platon sceptycznie odnosił się do możliwości zrealizowania swojego projektu doskonałego państwa, to jaki ostatecznie sens nadał temu projektowi? Czy ten sens wykracza poza czas i miejsce, w którym powstał dialog? Napisz na ten temat krótką pracę, rozwijając w niej poniższy fragment *Państwa*.

((Platon

Państwo, 592 A

– Ja rozumiem – powiada. – Ty masz na myśli to państwo, o którymśmy mówili, zakładając je. Ono leży w kraju myśli, bo na ziemi, przypuszczam, że nigdzie go nie ma.

– A może w niebie – dodałem – leży jego pierwowzór u stóp bogów; dla tego, który chce patrzeć, a patrząc, urządzać samego siebie. A to nie stanowi żadnej różnicy, czy ono gdzieś już jest, czy dopiero będzie.

Źródło: Platon, *Państwo*, 592 A, tłum. W. Witwicki.

Dla nauczyciela

Autor: Paweł Kaniowski

Przedmiot: Filozofia

Temat: Platon, *Państwo*

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

VII. Filozofia i kultura europejska jako „przypisy do Platona”. Uczeń:

1) przedstawia oraz interpretuje wielkie alegorie Platona (jedna do wyboru): „drugie żeglowanie (wyprawa)” i „słońce” (Fedon, 98 c – 100 b), „jaskinia” (Państwo, 514 a – 517 a), „skrzydlaty zaprzęg” (Fajdros, 246 a–b, 253 d–e), „pierścień Gygesa” (Państwo, 358 e – 361 d);

Lektura obowiązkowa

3) Platon, jeden z fragmentów z następujących dialogów (w związku z działem VII pkt 1 treści nauczania): Fedon (98 c – 100 b), Państwo (514 a – 517 a), Fajdros (246 a – b, 253 d – e), Państwo (358 e – 361 d);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- dostrzega koncepcje sprawiedliwości w dialogu *Państwo*;
- dokonuje analizy wybranych fragmentów *Państwa*, w tym fragmentu o micie Gygesa;
- ocenia znaczenie utworu w kontekście współczesności.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm;
- nauczanie wyprzedzające.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- audiobook.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Platon, *Państwo*”. Prosi uczestników zajęć o rozwiązanie ćwiczeń nr 1-3 z sekcji „Sprawdź się” na podstawie treści w zakładce „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel loguje się na platformę i wyświetla na tablicy stronę tytułową e-materiału. Przedstawia uczniom temat lekcji oraz jej cele, a następnie wspólnie z nimi określa kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel, za pomocą dostępnego w panelu użytkownika raportu, sprawdza, którzy uczniowie zapoznali się z udostępnionym przed lekcją e-materiałem i wykonali zadane ćwiczenie. Jeśli odpowiedzi uczniów bardzo się różnią lub ćwiczenie okazało się trudne, nauczyciel omawia je na forum. Dyskusja.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Uczniowie przystępują do cichego czytania tekstu zawartego w sekcji „Przeczytaj”, jeśli nauczyciel – na podstawie raportu na platformie – uważa, że przygotowanie uczniów jest wystarczające, może pominąć tę czynność. Uczniowie

indywidualnie zapisują pięć najważniejszych ich zdaniem kwestii poruszanych w tekście. Następnie w parach porównują swoje wybory. Nauczyciel prosi wybrane pary o podsumowanie swojej pracy.

2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej materiał z sekcji „Audiobook”. Odczytanie polecenia do multimedium: *Wysłuchaj opowieści Glaukona o Gygesie z dialogu Państwo oraz współczesnego komentarza do opowieści. Wybierz jedno z poniższych pytań i napisz rozprawkę zawierającą uzasadnioną odpowiedź na nie.* Wspólna praca całego zespołu klasowego nad odpowiedziami.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Nauczyciel, korzystając z tablicy interaktywnej lub rzutnika, wyświetla treść ćwiczenia nr 4. Uczniowie pracują nad odpowiedziami indywidualnie. Następnie nauczyciel sprawdza w panelu użytkownika udzielone odpowiedzi i omawia je z uczniami.
4. Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 5-7. Następnie konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi.
5. Uczniowie wykonują ostatnie ćwiczenie nr 8. Nauczyciel obserwuje postęp pracy i udziela uczniom informacji zwrotnej.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Wspólnie z uczniami poddaje refleksji proces dydaktyczny: czego się uczniowie nauczyli, czy osiągnęli założone cele?

Praca domowa:

1. Zaproponuj dwa teksty korespondujące z omawianymi podczas lekcji pojęciami. Przygotuj uzasadnienie swojego wyboru.

Materiały pomocnicze:

- Martens E., *Dydaktyka filozoficzna*, w: „Edukacja Filozoficzna” 6 (1988).
- Femiak T., *O sztuce uświadomionego mówienia – czyli jakiej filozofii uczniowie potrzebują?*, w: „Edukacja Filozoficzna” 32(2001), s. 147–160.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 2005.
- Krokiewicz A., *Zarys filozofii greckiej*, Warszawa 2000.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Audiobook” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.